

sobota, 23.03.2024

NIEDZIELNE spotkanie ze SŁOWEM BOŻYM, (24.03.2024).

MESJASZ PRZYBYWA UROCZYŚCIE DO JEROZOLIMY

Kontekst

Perykopa opisująca uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy zawarta jest w Mk 11,1-11. Bezpośrednio poprzedza ją opis o uzdrowieniu ślepego Bartymeusza pod Jerychem (10,46-52). W kontekście tym po raz pierwszy w Ewangelii Markowej pada dwukrotnie tytuł „Syn Dawida” (10,47.48) w odniesieniu do Jezusa. Tytuł ten wyraźnie łączy się z wołaniem ludu podczas uroczystej procesji Jezusa do miasta Dawidowego: *B?ogospawione królestwo ojca naszego, Dawida, które nadchodzi* (11,10).

W kontekście następnym występuje u Marka epizod o nieurodzajnym drzewie figowym (11,12-14) oraz wypędzenie przekupniów ze świątyni (11,15-19). Na temat procesji Jezusa do Jerozolimy znajdujemy relację we wszystkich Ewangeliach (Mt 21,1-11; Łk 19,29-40; J 12,12-19). Choć każdy z Ewangelistów akcentuje swoje dla siebie detale, to jednak fakt występowania tego opisu we wszystkich zapisach ewangelicznych może świadczyć o szerokim echu tego wydarzenia w tradycji pierwotnego Kościoła. Analizując tekst Markowy możemy wydobyć następującą sekwencję wydarzeń: przygotowanie w Betanii (w. 1-7a); uroczysta procesja (w. 7b-10), przybycie do Jerozolimy i wejście do świątyni (w. 11a), powrót do Betanii (11b). Wiersz 11, w którym występuje wzmianka o przybyciu Jezusa do Jerozolimy stanowi swoistą cezurę w działalności Jezusa, który w pierwszej części Ewangelii pielgrzymuje do Jerozolimy a w drugiej prowadzi zbawczą działalność w mieście Dawida, przede wszystkim w świątyni. Motyw świątyni jerozolimskiej wielokrotnie powtarza się w kontekście następnym (11,11.15.16.27; 12,35; 13,1.3; 14,49).

Lectio

ww. 1-2.

Gdy si? zbli?ali do Jerozolimy, do Betfage i Betanii na Górze Oliwnej, pos?a? dwóch spo?ród swoich uczniów i rzek? im: «Id?cie do wsi, która jest przed wami, a zaraz przy wej?ciu do niej znajdziecie o?l? uwi?zane, na którym jeszcze nikt z ludzi nie siedzia?. Odwi??cie je i przyprowad?cie tutaj!

Fakt zbliżania się Jezusa do Jerozolimy koresponduje z kontekstem wcześniejszym, który opisuje, że Jezus i Jego uczniowie znajdują się w drodze do Jerozolimy (10,32-33). Spełnia się w ten sposób zapowiedź Jezusa o kulminacyjnych wydarzeniach zbawczych w mieście Dawida: *«Oto idziemy do Jerozolimy. Tam Syn Cz?owieczy zostanie wydany arcykap?anom i uczonym w Pi?mie. Oni ska?? Go na ?mier? i wydadz? poganom. I b?d? z Niego szydzi?, opluj? Go, ubiczuj? i zabij?, a po trzech dniach zmartwychwstanie»* (Mk 10,33-34).

Jerozolima w drugiej Ewangelii często jest wymieniana w kontekście wrogim Jezusowi jako miejsce Jego przeciwników (3,22; 7,1) i miejsce męczeńskiej śmierci (10,33; 15,37). Obok Jerozolimy są wzmiankowane miejscowości Betfage i Betania, które położone są w pobliżu Jerozolimy (por. Mt 21,1; Łk 19,29). Usytuowanie itinerarium Jezusa na Górze Oliwnej ma głęboki wydźwięk teologiczny osadzony w kontekście prorostw starotestamentalnych. Według proroka Ezechiela chwała Pańska przenosi się ze świątyni na Górę Oliwną (Ez 11,23), zaś prorok Zachariasz umieszcza na Górze Oliwnej scenę eschatologicznego sądu (Za 14,4). Ewangelista Marek na Górze Oliwnej sytuuje mowę eschatologiczną Jezusa (13,3), przepowiednię o zaparciu się Piotra (14,26-31), modlitwę w Getsemanii (14,32-42). Wzmianka o wysłaniu dwóch uczniów koresponduje z innymi miejscami w Ewangelii (Mk 6,7; Mk 14,13). W pierwotnym Kościele rozpowszechniona była praktyka posyłania uczniów po dwóch. Rola dwóch posłańców polega na przygotowaniu drogi dla Pana oraz świadectwie o Bożym

sens teologiczny. Nakaz Jezusa skierowany do dwóch uczniów winien być postrzegany w świetle proroctwa Zachariasza (9,9), według którego Mesjasz w czasach ostatecznych uroczyście wjedzie do Jerozolimy na źrebięciu oślicy:

"Raduj się wielce, Córko Syjonu, wołaj radośnie, Córko Jeruzalem! Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny - jedzie na osiołku, na oł!tku, ?rebi?ciu o?licy."

Motyw źrebięcia oślicy widoczny jest także wyraźnie w błogosławieństwie Jakuba skierowanym do Judy (Rdz 49,11).

"Przywi?e on swego osio?ka w winnicy i ?rebi? o?le u winnych latoro?li. W winie pra? b?dzie sw? odzie?, i w krwi winogron - sw? szat?."

Jezus formułuje nakaz wobec posłańców w formie imperatywu (idźcie, odwiążcie, przyprowadźcie, powiedźcie) podkreślając swój autorytet i godność mesjańską. Informacja o tym, że źrebię (gr. pōlos) nie było jeszcze dosiadanego przez żadnego człowieka wiąże się z wymogami wobec zwierząt ofiarnych, które nie mogły być wcześniej używane przez człowieka (Lb 19,2; Pwt 15,19; 21,3).

w. 3.

A gdyby was kto pytał, dlaczego to robicie, powiedzcie: Pan go potrzebuje i zaraz ode?le je tu z powrotem».

W kolejnej instrukcji dla swoich posłańców Jezus używa wobec siebie terminu Pan (gr. kyrios). Tytuł ten występuje tylko 1 raz w Ewangelii Markowej. Jest to tytuł chrystologiczny wskazujący na boską godność Jezusa. Zapewnienie Jezusa o zwrocie zwierzęcia właścicielowi niweluje ewentualne zarzuty o jego bezprawnym przywłaszczeniu.

ww. 4-6.

Poszli i znaleźli ośłę przywiązane do drzwi z zewnątrz, na ulicy. Odwiązali je, a niektórzy ze stojących tam pytali ich: «Co to ma znaczyć, że odwiązujecie ośłę?» Oni zaś odpowiedzieli im tak, jak Jezus polecił. I pozwolili im.

Ucniowie wykonują polecenie Jezusa z pokorą i skrupulatnością. Charakteryzuje ich posłuszeństwo Jezusowi i całkowite zaufanie Jego słowu. Stają się w ten sposób współpracownikami Pana doświadczając, jak Jego słowo realizuje się w konkretnym życiu. Zgodnie ze wskazówkami Jezusa znajdują oni ośłę przywiązane do drzwi, które stoi na ulicy. W wielu miasteczkach Palestyny czasów Jezusa drzwi domów wychodziły na wspólny dziedziniec lub bezpośrednio na drogę. Odwiązanie przez uczniów młodego osła, który nie był jeszcze dosiadanego przez człowieka, budzi zdziwienie obserwatorów tego zdarzenia. W tym kontekście zrozumiałe jest ich pytanie o znaczenie tej czynności. Odpowiedź posłańców Jezusa ponownie wskazuje na całkowite zawierzenie słowu Pana i Jego poleceniu. Pozwolenie ludzi na odwiązanie i odprowadzenie osiołka do Jezusa może wskazywać na ich uprzednią znajomość Pana.

w. 7.

Przyprowadzili więc o?l? do Jezusa i zarzucili na nie swe p?aszcze, a On wsiad? na nie.

Ucniowie przyprowadzają młode zwierzę do Jezusa. Po zarzuceniu płaszczy na zwierzę Jezus zasiada na nim. Ewangelista nie używa greckiego terminu *epibaino* (osiadłać), który lepiej pasowałby do kontekstu, lecz czasownik *kathidzo* (zasiadać). Pojęcie to często jest używane w Septuagincie na oznaczenie czynności zasiadania na tronie króla, sędziego bądź syna królewskiego. Jego użycie w tekście Ewangelii wskazuje na królewską godność Jezusa i uroczysty charakter dokonywanych czynności.

w. 8.

Wielu zaś s?a?o swe p?aszcze na drodze, a inni ga??zki ?ci?te na polach.

Stanie płaszczy na drodze i rzucanie gałązkami znane jest w tradycji starotestamentalnej (Ps 118,27; 1 Mch 13,51; 2 Mch 10,7) w odniesieniu do władców. W 2 Krl 9,13 przed Jehu, który jest obwołany królem okrycia są słane na drodze.

Wtedy pospiesznie zdj?li swoje okrycia, rozes?ali je pod nim, na samych stopniach, zatr?bili i og?osili: «Jehu jest królem!»

Stanie płaszczy na drodze, którą Jezus wkracza do Jerozolimy może być interpretowane jako gest czci i hołdu wobec króla. Odpowiada to dalszej narracji Markowej, gdzie napis na krzyżu stwierdzający winę Jezusa brzmi: „Król Żydów” (Mk 15,26). Terminy „wielu” (*polloi*) i „inni” (*alloi*) wskazują na dużą grupę osób, która uczestniczy w tym wydarzeniu.

A ci, którzy Go poprzedzali i którzy szli za Nim, wołali: «Hosanna! Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie. Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi. Hosanna na wysokościach!»

Osoby towarzyszące Jezusowi w jego tryumfalnym wjeździe do Jerozolimy witają Jezusa słowami Ps 118,25-26. Psalm 113-118 zwane Hallelem były śpiewane w okresie Świąta Paschy. Tekst Ps 118,25-26 złożony jest z dwóch wierszy obramowanych refrenem „hosanna”. Termin „hosanna” (hebr. *hosza-na*) oznacza z hebrajskiego „wybaw, proszę”. Tekst Psalmu w odniesieniu do Jezusa staje się aklamacją ludu wobec Jego mesjańskiej godności. Jezus jawi się jako Boży Posłaniec przynoszący zbawienie. Słowa „Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie” były wypowiedziane przez kapłanów wobec pielgrzymów przybywających do świątyni jerozolimskiej i odbywających procesję wokół ołtarza. W kontekście drugiej Ewangelii słowa ta są powitaniem Jezusa – Mesjasza i Króla, który przybywa do Miasta Dawidowego. Odniesienie do królestwa ojca naszego Dawida wiąże nas tekst ściśle z wyrocznią Natana skierowaną do Dawida w 2 Sm 7,12-16: *12 Kiedy wypełni się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzi jego królestwo.*

13 On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzę tron jego królestwa na wieki.

14 Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem, a jeżeli zawini, będę go karci różgami ludźmi i ciosami synów ludzkich.

15 Lecz nie cofnę od niego mojej życzliwości, jak ja cofnę od Saula, twego poprzednika, którego opuściłem.

16 Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwało na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki».

Wyrażenie „hosanna na wysokościach” może nawiązywać do Ps 148,1 – „chwalcie Pana z niebios, chwalcie go na wysokościach”. Termin „na wysokościach” odniesiony jest do miejsca przebywania Boga.

w. 11.

Tak przybył do Jerozolimy i wszedł do świątyni. Obejrzał wszystko, a że pora była już późna, wyszedł razem z Dwunastą do Betanii.

Ewangelista mocno akcentuje, że Jezus zaraz po przybyciu do Jerozolimy wchodzi do świątyni. W Ewangelii Mateusza (21,12-13) i Łukasza (19,45-46) zaraz po wkroczeniu Jezusa do świątyni ma miejsce przykry epizod wypędzenia przekupniów. Marek poprzedza to wydarzenie opisem sceny o przeklęciu drzewa figowego (11,12-14). Jezus wstępuje do świątyni w otoczeniu Dwunastu Apostołów, którzy mają stać się świadkami przyszłych wydarzeń zbawczych. W godzinach wieczornych Jezus powraca ze swymi uczniami z Jerozolimy do Betanii.

Meditatio

Uroczystych słów „hosanna, hosanna na wysokościach” nie można oddzielić od złowieszczących słów „ukrzyżuj, ukrzyżuj Go”. Widać tu dramat człowieka rozdartego pomiędzy dobrem i złem. Tak bardzo potrzeba człowiekowi Przewodnika, Mistrza, Zbawcy. Jezus uroczystie wkraczający do Jerozolimy i przybytku Bożego – pragnie tak samo wkroczyć do ludzkiego serca. Pragnie je przemienić i uświęcić. Chce by Wielki Tydzień czynił człowieka Wielkim i Świętym. Jezus zaprasza każdego z nas ze sobą na wędrówkę przez cierpienie i krzyż do chwały zmartwychwstania. Tak bardzo pragnie, byśmy otwierali nasze serca na moc Ducha Świętego, który przypomina i naucza o tym, co najistotniejsze w życiu człowieka. Jezus potrzebuje nas. On pragnie nas posyłać jako swoich współpracowników do głoszenia Jego królestwa Miłości i Prawdy. Tak bardzo trzeba zaufać Jego woli. Trzeba mieć nadzieję i optymizm, mimo że ludzkie kalkulacje wskazują nieraz na zupełnie odmienne rezultaty. Nie można jednak być Jego świadkiem bez całkowitego zaufania Jego Słowu. On jest Panem, Królem, Mesjaszem, Zbawicielem, Potomkiem Dawida. On jest moją Odpowiedzią na wszelkie zapytania. Jemu należy się cześć i chwała głoszona całym życiem. Niech nasze życie będzie dla Pana najpiękniejszym kobiercem uplecionym z wiary i dobrych uczynków. Niech zielone gałązki rozkwitają przed Jezusem naszą dobrocią i wyobraźnią miłosierdzia. Takimi chce nas widzieć Zbawiciel i Jego Matka w Świątyniach Dniach Paschy.

Contemplatio

Jezu

blasku wiekuistej chwały

milczeniem

wołam do Ciebie

jak długo

będiesz zwlekał z nadejściem

mój Pan

Przybądź do mnie ubogiej

przynieś radość i pokój

niech Twoja dłoń

uniesie mnie nad przepaścią

mego wątpienia

nie pozbawiaj mnie

nadziei która ma

wielką zapłatę

niech Twoja miłość

chroni mnie i strzeże

Spójrz Panie

na małe ziarenko piasku

niech nie błądzi

na rozległej pustyni świata

Miłośniku Życia

pokonaj śmierć

w sercach spowitych udręką

niech Anioł Pocieszenia

wypełni swoją misję...

(Siostra Miriam, Karmelitanka z Betlejem)

Actio/oratio

Jak jestem przygotowany do obchodu tegorocznych Świąt Wielkanocnych? Czy jestem całkowicie posłuszny Bogu, który ma moc przemieniać moje życie? Czy przygotowałem tron swego serca dla Jezusa, który jako król pragnie na nim uroczystie zasiąść? Czy uczyniłem z mego wnętrza świątynię i rozścieliłem dla przychodzącego Pana płaszcz dobroci i mądrości? Czy witam Pana zieloną gałązką nadziei i pokoju? Czy wołam całym swoim życiem do Jezusa – *Hosanna* – wybaw mnie proszę? Czy czynię z mojego życia Paschę, która jest wychodzeniem z niewoli grzechu do życia w wolności dziecka Bożego?

Ks. Mirosław Stanisław Wróbel

Instytut Nauk Biblijnych KUL Jana Pawła II

Lublin